

## LUCJAN DEMIDOWSKI ur. 1946; Krzeszów Górny

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Wygląd i charakter Stafana Kielszni
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, Kielsznia Stefan

### Wygląd i charakter Stafana Kielszni

To był mężczyzna średniego wzrostu, szczupły, o pociągłej twarzy. [Miał] lekko szpakowate włosy. Jakieś miał delikatne kłopoty z podniebieniem, bo tak leciusieńko seplenił. Gdy chodzi o rozmowy z nim czy o stosunek do drugiego człowieka, był bardzo otwarty, serdeczny, taki bardzo dobrze ułożony. Kindersztubę miał tę przedwojenną, więc rozmowa z nim rzeczywiście była przyjemnością. Nie narzucał się nigdy, był takim wyciszonym panem. Być może doświadczenia, ale i jednocześnie ta kindersztuba, nakazywały mu takie, a nie inne zachowania. I one były bardzo ładne, myśmy się uczyli od takich ludzi mądrych i ładnych zachowań.

On się przyjaźnił chyba ze wszystkimi. Był bardzo lubiany. Moi koledzy, [z którymi] przez tyle lat współpracowaliśmy – i Jasio Magierski, i Zdzicho Dados, i Włodek Wróblewski, i Staszek Butrym, i Jasio Urbanowicz, i Janusz Urban – wszyscy byliśmy w jakiś sposób rodziną, bez względu na wiek, bo łączyła nas pasja. On był człowiekiem dobrym i kompletnie niekonfliktowym. Trudno było oczekiwać, że będzie [z nim] konflikt. On był po prostu lubiany i myślę, że on lubił też wszystkich. To był taki ciepły człowiek.

Data i miejsce nagrania	2011-08-08, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"